# Niedaleko, a jeszcze nie wewn?trz

Ewangelia ?w. Mateusza przekazuj?c rozmow? uczonego w Pi?mie z Jezusem, w kilku zaledwie s?owach przedstawia prawie ca?? syntez? ?ycia chrze?cija?skiego: mi?owa? Boga i bli?niego. Mo?na by powiedzie?, ?e mi?o?? do Boga - wyra?aj?ca si? szczególnie w modlitwie osobistej oraz w uczestnictwie w Eucharystii - jest pokarmem, którym Bóg nas umacnia, a mi?o?? do bli?niego jest zadaniem, które Bóg daje nam do wykonania. W?a?nie mi?o?? do bli?niego b?dzie przedmiotem naszego ko?cowego egzaminu: „Cokolwiek uczynili?cie dla tych najmniejszych, to dla mnie uczynili?cie".

Sumienie ka?dego cz?owieka, w które wpisana jest mi?o?? bli?niego, dowodzi jak jest ona wa?na. W ka?dej bowiem religii znajdziemy ró?nie formu?owan?, tak zwan? z?ot? regu??: „Czy? drugiemu to, co chcia?by?, aby Tobie uczyniono", lub: „Nie czy? drugiemu tego, co nie jest te? dobrem dla ciebie ". Mi?o?? do bli?niego jest wobec ?wiata ?wiadectwem jako?ci naszego ?ycia chrze?cija?skiego. Wielkie osobowo?ci naszych czasów, jak Jan Pawe? II, Matka Teresa z Kalkuty czy Chiara Lubich by?y równie? przez ludzi niemaj?cych daru wiary wysoko cenione - nie tyle z powodu ?ycia modlitwy jakie prowadzili, ile z powodu mi?o?ci do bli?nich.

Powiedzia?em, ?e dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam **prawie** ca?? syntez? ?ycia chrze?cija?skiego,

Dlaczego „prawie"? Pomaga nam to rozumie? ten sam epizod opisany w Ewangelii ?w. Marka, przedstawiaj?cy dalszy ci?g rozmowy mi?dzy Jezusem i uczonym w Pi?mie. Uczony w Pi?mie mówi do Jezusa: „Bardzo dobrze, Nauczycielu, s?usznie powiedzia?e?: mi?owa? Boga ca?ym sercem, ca?ym umys?em i ca?? moc? i mi?owa? bli?niego jak siebie samego daleko wi?cej znaczy ni? wszystkie ca?opalenia i ofiary". Ciekawe, ?e Jezus chwal?c go, ?e rozumnie powiedzia?, rzek? do niego nie: „Jeste? **wewn?trz** Królestwa Bo?ego", lecz: „Niedaleko jeste? od królestwa Bo?ego".

Dlaczego? Bo w Królestwie Bo?ym, w Niebie, dok?d d??ymy, którego ?ycie jest wzorem naszego ?ycia na ziemi („jako w Niebie, tak i na ziemi" – powtarzamy codziennie w Ojcze Nasz) nie wystarczy mi?owa? Boga i bli?niego. **Trzeba jeszcze mi?owa? si? wzajemnie.** „Gdzie mi?o?? wzajemna i dobro?, tam znajdziesz Boga ?ywego", tam jest Królestwo Bo?e. Tego uczony w Pi?mie nie wiedzia?, bo w Starym Testamencie nie ma przykazania mi?o?ci wzajemnej. Przykazanie mi?o?ci wzajemnej zosta?o u?wiadomione tym, którzy wierzyli w Boga jedynego, przez Jezusa, który pierwszy objawi?, ?e Bóg jest Jeden ale w Trzech Osobach trwaj?cych w mi?o?ci wzajemnej. Dlatego Jezus zostawi? nam przykazanie, które okre?li? jako Nowe i Swoje: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja was umi?owa?em".

Dwa s?owa s? tu najwa?niejsze: ***wzajemnie*** oraz ***jak***. **Wzajemnie** bo, jak mówi?em, stworzeni na obraz i podobie?stwo Boga Trójcy powinni?my si? stara?, aby mi?o?? kr??y?a mi?dzy nami tak, jak kr??y mi?dzy osobami Boskimi. **Jak**, bo powinni?my by? w gotowo?ci oddania ?ycia, jeden dla drugiego, jak Jezus uczyni? dla nas i jak czynili to pierwsi chrze?cijanie. Kiedy si? modlimy lub kiedy z mi?o?ci? podejmujemy jakie? dzie?a charytatywne jeste?my niedaleko od Królestwa Bo?ego. Jeste?my, owszem, lud?mi dobrymi, ale jeszcze nie w pe?ni zrealizowanymi

jako dzieci Bo?e. Kiedy wspólnie staramy si?, by mi?o?? Chrystusa, któr? otrzymujemy w Eucharystii, trwa?a i kr??y?a mi?dzy nami, wtedy chrze?cija?stwo staje si? widoczne i ?wiat uwierzy: „Po tym poznaj?, ?e jeste?cie uczniami moimi, je?li mi?o?? wzajemn? mie? b?dziecie”. Pomy?l: ?wiat mo?e uwierzy? je?li zobaczy, ?e Twoja mi?o?? do drugiego powraca jako jego mi?o?? do Ciebie.

Czy nie jest to najlepsza i najskuteczniejsza droga ewangelizacji?

Ks. Roberto